



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 158

Włocławek, poniedziałek 15 lipca 1946 roku.

Cena 3 złote

O nowy system wychowawczy

Premier Rządu Jedności Narodowej, Osóbka-Morawski, otrzymał od Prezydium I Ogólnopolskiego Zjazdu Delegatów Kół Nauczycielskich Str. Demokratycznego tekst rezolucji uchwalonej na tym zjeździe.

Wobec tego, że w chwili obecnej opracowany jest dekret o reformie szkolnej; problemy poruszone w rezolucji nabrały specjalnej aktualności.

Dla orientacji podajemy (na podstawie nadesłanej rezolucji) opinie, które reprezentuje w omawianej sprawie Zjazd Nauczycieli Stronnictwa Demokratycznego.

Zjazd stwierdza, że atmosfera wychowawcza dzisiejszej szkoły nie odpowiada potrzebom demokracji polskiej, uważa za konieczne stworzenie nowego ideału i systemu wychowawczego. Nowy ten ideał, według rezolucji, powinien uwzględniać pozytywne i postępowe elementy tradycji historycznej, opierać się na idei wspólnoty słowiańskiej i zlikwidować w psychice młodzieży wszelkie pozostałości faszystowskiej i ślady demoralizacji, wywołanej życiem pod okupacją.

W dalszej swej części rezolucja zajmuje się reformą szkolną. Zjazd ustosunkowuje się pozytywnie do podstawowych założeń wstępnego projektu dekretu o organizacji systemu oświaty i wychowania narodowego.

W szczególności zjazd aprobuje zasadę szkoły jednolitej i obowiązku kształcenia do lat 19. Rezolucja stoi na stanowisku szkoły państwowej i sprzeciwia się oddaniu szkoły w ręce prywatne. Zjazd wypowiada się za uruchomieniem już teraz 8-klasowej szkoły powszechnej i sprzeciwia się ewentualnym próbom stworzenia klas wstępnych na miejsce zniesionej I-iej klasy gimnazjum.

Końcowa część rezolucji poświęcona jest roli nauczyciela. Zjazd wyraża, aby nauczycielstwo polskie wzięło czynny i pozytywny udział w budowaniu nowej Polski i wskazuje, że pewna część nauczycieli zajmuje szkodliwą postawę bierności politycznej.

Wreszcie zjazd wysuwa szereg postulatów, zmierzających do poprawy materialnych warunków bytu nauczyciela, które są niezbędne dla wydajnej pracy.

S.A.P.

Niepożądani

WASZYNGTON (obsł. wł.). „Marine Marline“ okręt Stanów Zjednoczonych, który znajduje się teraz w drodze do Ameryki Południowej, ma zabrać w republikach tej części świata wszystkich uznanych przez władze jako niepożądanych działaczy faszystowsko-hitlerowskich.

Końcowe obrady czterech ministrów

PARYŻ (obsł. wł.). W pałacu Luksemburskim w dalszym ciągu trwały obrady ministrów Czterech Mocarstw w sprawie Niemiec.

Minister Mołotow odmówił zgody na projekty Bevina i Byrnesa, moty-

wując to tym, że nie są one zgodne z uchwałami konferencji w Poczdamie.

Według nadchodzących wiadomości ministrowie zbiorą się dziś powtórnie w godzinach popołudniowych.

Będzie to prawdopodobnie ostatnie posiedzenie ministrów przed konferencją pokojową.

Pogrzeb Aleksandrowa

MOSKWA (obsł. wł.). Dnia 12 bm. o godz. 16 odbył się pogrzeb zmarłego we Wrocławiu nagle generała majora Aleksandrowa.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział najwyżsi dostojnicy państwowi. Wartę honorową przy trumnie pełnili na zmianę wojsko i artyści scen moskiewskich.

Termin Zgromadzenia ONZ przesunięty

PARYŻ (obsł. wł.). W związku z wyznaczeniem terminu konferencji pokojowej na koniec lipca, Walne Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych zostanie przesunięte na termin późniejszy. Rozpocznie się ono prawdopodobnie 23 października.

Wyrok na zbrodniarzy kieleckich

przed Zgromadzeniem Najwyższego Sądu Wojskowego

WARSZAWA (SAP). Ogólne Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego na 4-godzinym posiedzeniu rozpoznało dziś skargi rewizyjne, skazanych w procesie kieleckim. Po wysłuchaniu naczelnego prokuratora wojskowego, Zgromadzenie Sędziów jednomyślnie uchwaliło oddalić skargę rewizyjną i zatwierdzić wyrok śmierci na 9 uczestników pogromu, przesyłając natomiast akta sprawy do Prezydenta KRN, dla ostatecznej decyzji.

Najwyższy Sąd Wojskowy uznał, że wyrok pierwszej instancji w stosunku do Antoniny Biskupskiej i Stanisława Rurarza, jako podżegaczy i uczestników akcji pogromowej, jest zbyt łagodny, bo opiewający na karę pozbawienia wolności.

Uznając, że Biskupska, pomimo swej płci, i Rurarz, mimo młodego wieku, zasługują na najwyższy wymiar kary, Najwyższy Sąd Wojskowy uchylił wyrok w stosunku do nich, przekazując sprawę do rozpoznania w innym komplecie sądowym.

Uchwała ta zapadła jednomyślnie. Sprawa Biskupskiej i Rurarza odbędzie się w najbliższych dniach.

Gdyby decyzja Prezydenta KRN w stosunku co do pierwszych 9 skazanych była odmowna nie jest wykluczone, że publiczna egzekucja zbrodniarzy odbyłaby się w ciągu najbliższych trzech dni.

W najbliższym czasie należy oczekiwać dalszych procesów organizatorów i inspiratorów pogromu kieleckiego.

Na granicy Albańskiej

BELGRAD (SAP). Według doniesień albańskiej agencji telegraficznej, potwierdzonych przez Belgrad, od dnia 24 czerwca trwają utarczki z oddziałami greckimi, które atakują. Początek wydarzeniom dało prowokacyjne wystąpienie greckich faszystowskich b. monarchistów. Patrol grecki przekroczył granicę albańską i otworzył ogień do patrolu albań-

skiego na terytorium Albanii.

Następny incydent zdarzył się 27 czerwca.

4 lipca oddział złożony ze 124 żołnierzy greckich, wśród których było 4 oficerów greckich zjawiał się na granicy w rejonie Bosbanik—Kakavia, wzmacniając swą obecnością liczbę Greków, znajdujących się już na pograniczu. Ten sam oddział otworzył następnego dnia ogień na wioskę, biorąc na cel posterunek albański na wzgórzu. Jednocześnie 40 Greków wdarło się w linie albańskie i ustawiło w polu dwa lekkie karabiny maszynowe. Straż albańska wypędziła napastników, lecz Grecy w dalszym ciągu ostrzeliwali wieś z ciężkich karabinów maszynowych.

Zaszły inne jeszcze próby rabunku na terytorium albańskim. Tego samego dnia nastąpiło starcie, w którym zginęło kilku żołnierzy z granicznej straży albańskiej i jeden sierżant. Kilku żołnierzy greckich wzięto do niewoli, jeden z nich jest ranny.

Niepokój w Egipcie

LONDYN (SAP). Z Kairu donoszą: wzmocnione posterunki policyjne rozstawione zostały w najważniejszych punktach miasta, jako środek ostrożności z powodu ogłoszonego strajku protestacyjnego przeciw okupacji brytyjskiej. Na ulicach nie widać wojsk brytyjskich.

Dotychczas nie doniesiono o żadnych incydentach.

Polscy delegaci na konferencję pokojową

WARSZAWA (obsł. wł.). Na konferencję pokojową, która odbędzie się w Paryżu z Polski wyjadą jako delegaci: min. Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski, wiceminister Modzelewski, Czesław Bobrowski, Chechelski i Winiewicz.

Manifest chińskich komunistów

TOKIO (obsł. wł.). Centralny Komitet Komunistyczny w Chinach wy-

Ewakuacja floty brytyjskiej

KAIR (obsł. wł.). W związku z zapowiedzianą ewakuacją Anglików z Egiptu, flota brytyjska zaczęła opuszczać porty egipskie.

Okręty angielskie opuściły Raf el Tif, gdzie pozostał jeszcze jedynie sztab floty i niektóre urzędy.

dał w związku z dziewiątą rocznicą wybuchu wojny z Japonią manifest, w którym podkreśla, że wojna z reakcją nie jest jeszcze w Chinach zakończona.

Sily reakcji — mowi manifest — są jeszcze znaczne i nie należy ich niedoceniać. Do ich umocnienia przyczynia się w znacznej mierze postępowanie Stanów Zjednoczonych i ich polityka.

Rząd włoski

RZYM (obsł. wł.). Premier de Gasperi oświadczył, że w ciągu 48 godzin spodziewa się przedstawić pełny skład rządu do zatwierdzenia.

W sprawie Palestyny

LONDYN (obsł. wł.). Prasa londyńska omawiając sytuację w Palestynie podkreśla konieczność powzięcia w tej kwestii konkretnego planu rządowego.

Spółeczeństwo Częstochowy Protestuje przeciw zajściom antysemickim

CZĘSTOCHOWA (PAP). Dnia 9 lipca odbyła się konferencja inteligencji częstochowskiej, będąca echem pogromu kieleckiego. W konferencji wzięli udział: Jego Ekscelencja ks. dr biskup Teodor Kubina, Prezydent dr Wolański, ks. dr redaktor Marchewka, ks. Jatowtt i wybitni przedstawiciele sądownictwa i prokuratury, lekarze, kupcy, przedstawiciele świata spółdzielczego i inni.

PRZEMÓWIENIE

J.E. Ks. BISKUPA KUBINY

Niebezpieczeństwem grożącym Częstochowie, jak oświadczył J. E. ks. biskup Kubina, jest niespokojny stan umysłu części ludności miasta, podsycany umiejętnie, a zbrodniczo przez czynniki, mające na celu szkolenie Państwu i narodowi polskiemu.

Fakt jaki miał miejsce w naszych okolicach jest faktem tragicznym, sprzecznym z nauką katolicką i piśmem świętym. Niestety oskarżenia rzucane na Żydów nie są nowe. Co pewien czas wykwitają one w umysłach ludzkich i zatruwają je. Stwierdzam, że pogłoski o mordach rytualnych opierają się na fałszach. Nie wiem kto je rozgłasza, wiem jednak, że nie czynią tego dobrzy Polacy lecz ludzie, którzy mają na celu zwrócenie opinii całego świata przeciw naszemu Państwu. Już dochodzą nas głosy z zagranicy, które świadczą o braku zaufania, po ostatnich wypadkach do naszej zdolności opanowywania sytuacji wewnątrz kraju.

Takie głosy — to cios w naszą niepodległość. Psychoza ogarniająca ślepe, łatwo zapalające się masy musi się spotkać z potępieniem kościoła, inteligencji i całego narodu. Nam trzeba jak największych ilości źródeł oświaty, które dotrą do mas, uświadomią je i wypłenią wszelkie zło i ciemnotę — zakończył swe przemówienie ks. biskup Kubina.

Po przemówieniach otwarto dyskusję, w której mówcy dawali wyraz oburzeniu i potępieniu kieleckich wypadków.

WALKA ZE ZŁEM.

Postanowiono stworzyć organizację, która by na wzór Ligi Walki z Rasizmem — podjęła walkę ze złem i barbarzyństwem, jako pozostałością hitlerowskiego panowania. Ks. biskup Kubina zaproponował utworzenie Komitetu, który by zajął się dalszą organizacją Ligi. W skład Komitetu weszli: ks. Jatowtt, prezes Sądu Żychliński, dr Jaroń, adw. Bielobradek, prezes Dembski, dr Borkowski oraz wiceprezes Stow. Kupców Ordon.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, którą postanowiono ogłosić jako akt protestacyjny przeciw wywołaniu nieliczących z godnością człowieka ekscesów.

ODEZWA

Dokonany w Kielcach mord na osobach kilkudziesięciu Żydów — jest w swej istocie zbrodnią tak potworną, że przeraża on wszystkich uczciwie myślących ludzi. Fanatyzm i ciemnota zostały sprowokowane do tej zbrodni przez czynniki, które dla swych celów politycznych, godzących w najżywniejsze interesy Państwa i Narodu umyślnie wytwarzają w kraju stan ciągłego wrzenia, ekscesów i walk bratobójczych. Mord kielecki nie jest pierwszym dziełem ludzi, których sumienia obciążone są łańcuchem zbrodni, popełnionych na współbraciach.

Stanowi on już ukoronowanie tych zbrodni i dopełnia miarę cierpliwości całego społeczeństwa. Naród polski czując się odpowiedzialnym za losy kraju — stoi na gruncie poszanowania godności człowieka oraz jego praw do życia. Naród polski nie chciał nigdy i nie chce mordów współobywateli, nie może więc pozostać obojętny wobec zbrodni dokonanej w Kielcach. Przeciwnie powinien on z całą stanowczością i bezwzględnością potępić winnych zbrodni kieleckiej oraz również stanowczo i bezwzględnie potępić wszystkich, stwarzających w Polsce taką atmosferę, której następstwem jest zbrodnia ta i której następstwem mogą być zbrodnie dalsze.

Ogół społeczeństwa musi dzisiaj już wyraźnie powiedzieć, że dalszych zbrodni i walk bratobójczych nie chce i obce mu są intencje i cele tych nieodpowiedzialnych czynników politycznych, które stwarzają podatny grunt dla mordów, ekscesów i zamieszek w kraju. Czynnikiem tym przeciwstawi wszystkie rozporządzone siły dla obrony ładu wewnętrznego w państwie, dla obrony życia współobywateli i rozpoczętego dzieła odbudowy Ojczyzny.

W tym zrozumieniu, my przedstawiciele wszystkich warstw ludności miasta Częstochowy i powiatu częstochowskiego, podnosząc z uznaniem fakt wydania odezwy przez najwyż-

szego dostojnika kościelnego naszej diecezji i przedstawicieli władz, wzywamy społeczeństwo Częstochowy i powiatu częstochowskiego już nie tylko do potępienia moralnych i faktycznych sprawców zbrodni kieleckiej, lecz do przeciwstawienia się wszystkimi rozporządzalnymi środkami — próbom wywołania u nas jakichkolwiek zamieszek i ekscesów. Wzywamy społeczeństwo do przeciwdziałania poczynaniom tych, których nieczym celem działania, jest prowokowanie obalamuconych i nieświadomych do zbrodni i szerzenia kłamstw, które mogą zbrodnie spowodować lub do niej doprowadzić.

Częstochowa, dn. 9. 7. 1946 r.

KS. DR. TEODOR KUBINA, biskup i ordynariusz diec. częstoch. ks. Adam Jatowtt, ks. dr Antoni Marchewka, red. tygodnika kat. „Niedziela“, dr Władysław Jaroń, Franciszek Rachwał, Zbigniew Kosiński, wiceprokurator, Leon Lembke, dyr. oddz. Banku Handl., Maksymilian Kanus, dyr. „Spolem“, W. Iwańczak, wiceprokurator, Jan Gruszczyński, adw., Wład. Bielobradek, adw., Józef Zeglicki, L. Żychliński, prezes Sądu Okr., A. Keller, wiceprezes Sądu Okr., J. Wilczyński, S. Wichniewski, wiceprezes Sądu Okr., Dr. T. Borkowski.

Bomba Atomowa Nr. 5

NOWY JORK (SAP). Członek delegacji uczonych amerykańskich, gen. Thomas Parrell, oświadczył po przybyciu do Auekland, że przewidywane są większe straty w okrętach po wybuchu bomby atomowej Nr. 5 pod wodą w lagunie Bikini dnia 25 lipca.

Panuje przekonanie, że wyzwolona energia spowoduje wytrysnięcie ol-

Protest UNRRA w Grecji

ATENY (SAP). Misja UNRRA w Grecji przesłała rządowi greckiemu energiczny protest przeciwko niesprawiedliwemu podziałowi dostaw UNRRA, przeprowadzonemu wyłącznie pod kątem wewnętrznej polityki rządu.

Proces bandy dywersyjnej

POZNAŃ (SAP). Dziś rozpocznie się w świetlicy Wojewódzkiej Kom. Milicji Obyw. w Poznaniu publiczna rozprawa sądowa przeciw członkom dywersyjno-rabunkowej bandy Gedymina Rogińskiego.

Banda ta w liczbie 50 osób działała w czasie od września ub. roku do marca b.r. na terenie poznańskiego

„Stresemann“ na widowni

FRANKFURT n/MENEM (ZAP). Sekretarz prywatny dawnego ministra spraw zagranicznych Stresemanna, były konsul Erwin Bernhard, został przez partię ludowo-demokratyczną w Wirtemberg-Badenii wystawiony jako kandydat w wyborach do konstytuanta w okręgu Esslingen. — Czyżby sekretarz Stresemanna próbował kariery politycznej, ażeby prowadzić politykę Stresemanna

brzymiej fontanny wody z głębin morza. Większe szkody przewidywane są z tego względu, że woda jest lepszym przewodnikiem energii, niż powietrze i że dna okrętów są słabsze, niż ich pokłady.

Ceny rosną w U.S.A.

WASZYNGTON (SAP). Senat Stanów Zjednoczonych 49 głosami na 26 postanowił zwolnić mięso, drób i nabią od reglamentacji cen. Ten rezultat głosowania jest poważnym ciosem dla rządowego planu, dotyczącego kontroli cen.

Republikański senator Taft wniósł poprawkę, która pozwoliła na ustalenie przez producentów nowych cen przez dodanie do zysków z 1940 r.

województwa: w Śremie, Gostyniu, Kościanie i Koninie, dokonując licznych napadów i mordów na funkcjonariuszach M.O. UB. oraz na ludności cywilnej.

Członkowie bandy NSZ skazani na śmierć

KATOWICE (SAP). Przed Sądem Wojskowym w Katowicach stanęli jako oskarżeni członkowie bandy N.S.Z., działającej w okolicach Baraniej Góry, pod dowództwem Sznepki. Banda ta dokonała swego czasu napadu na posterunek M.O. w Zarzeczcu rabując karabiny i amunicję.

Zabity został wówczas przez bandytów jeden milicjant. Bandyci mieli również na sumieniu szereg napadów czysto rabunkowych, których ofiarą padali okoliczni gospodarze: w powiatach bielskim i cieszyńskim.

Czy wiecie, że

— W stolicy Chorwacji, Zagrzebiu powstało Towarzystwo Współpracy Kulturalnej między Polską a Chorwacją.

— Warszawską szkołę dramatyczną ukończyło trzech nowych adeptów, dwie artystki i jeden artysta, którzy zasilą scenę polską.

— Około 40 tysięcy Polaków repatriowanych z Francji stara się o rewindykację swoich majątków.

— Anglii, Hindusi, Afrykanie i Arabowie zamieszkali w Manchester postanowili zawiązać międzynarodowy klub rozrywek kulturalnych i sportowych.

— W Wiedniu panuje wielkie niezadowolenie z powodu gospodarki Głównego Urzędu Żywnościowego, który ogranicza przydziały.

— W Insbruku zostali aresztowani byli ministrowie rządu Antonescu.

— Persja zwróciła się z żądaniem przyznania jej prawa udziału w konferencji pokojowej.

— obrońcy Michajłowicza w przemówieniach swoich prosił o darowanie życia oskarżonemu.

— General Medeston opublikował artykuł, w którym stwierdza, że Franco skoncentrował 2-milionową armię na granicy Francji.

— Wobec spadku pieniądza ministrowie węgierscy po przeliczeniu rabiają 4 dolary miesięcznie, przyznając 15 centów.

— Na Złotym Wybrzeżu w Afryce rozpoczął obrady parlament złożony w większości z tubylców.

— Tysiąc robotników portowych i w stoczni Londynu postanowiło pracować pod hasłem: pracujemy powoli.

— W Londynie rozpoczęły się obrady Imperialnej Konferencji Pokojowej.

— Produkcja stali w Austrii wynosi 948 tysięcy ton rocznie.

— W Wiedniu toczą się jugosłowiańsko-austriackie rozmowy handlowe.

— Gilotyna niemiecka w Baden Baden zginęła w tajemniczy sposób, co spowodowało odroczenie wykonania wyroku na przestępcach wojennych w strefie francuskiej.

— W związku z użyciem energii atomowej sfery przemysłowe liczą się ze spadkiem znaczenia nafty.

— 17 statków plynie do Polski z łąkami UNRRA (e).

zwiększonych od tego czasu kosztów produkcji. Proponowano również wyjęcie spod kontroli nafty, tytoniu, drzewa, bawełny.

Ceny żywności dalej idą w górę. Rozproszono demonstracje, żądającą strajków okupacyjnych.

Pomnik Grunwaldzki w Olsztynie

OLSZTYN (obsł. wł.). W Olsztynie zostanie wzniesiony pomnik na cześć zwycięstwa nad Krzyżakami pod Grunwaldem.

Przed odsłonięciem tego pomnika w Tannenbergu zostanie rozebrany pomnik jednego z działaczy niemieckich, wzniesiony przez Niemców na jego cześć w związku z walką przeciw polskości.

W rozprawie sądowej obaj oskarżeni przyznali się do zarzuconych im czynów, wyrażając skruchę. Sąd skazał obu oskarżonych na karę śmierci.

Katastrofa w kopalni złota

JOHANNESBURG (obsł. wł.). W Afryce Południowej, w kopalni złota nastąpiło zawalenie się pokładów ziemi, które spowodowało śmierć 14 robotników miejscowych, pracujących w kopalni.

RYTM KUJAW

Z pow. włocławskiego

BRZEŚĆ KUJAWSKI.

NA RADIOFONIZACJĘ POMORZA.

Na terenie Brześcia Kujawskiego, przeprowadzona została zbiórka uliczna na radiofonizację Pomorza. Zebrana suma 1.254,65 zł. przekazana została do Komitetu radiofonizacji w Bydgoszczy. (md.).

BRĄK ZROZUMIENIA. W obecnej akcji żniwnej brak jest zrozumienia gospodarzy-rolników do zagadnień ogólnopństwowych.

Np. w okolicy Czerniewic, powiatu włocławskiego, w pewnej zagrodzie najspokojniej w świecie siedziało sobie kilkunastu gospodarzy, gdy drudzy pracowali w polu.

I w tym tkwi cała niedorzeczność pojmowania, z góry już nastawionych nieprzychylnie do zarządzeń ogólnopństwowych.

Podkreślamy, że każdy gospodarz-rolnik to co zasiał sam zbierze i nikt mu tego nie zabierze. Z zebranymi plonami może zrobić co chce. Jedyne tylko ci gospodarze co nie oddali kontyngentu za rok 1945/46, obowiązani będą go oddać po żniwach.

Kontyngenty zostały zniesione i to powinno w zupełności obywatelom wystarczać.

Obywatelom, którzy nieuczciwie postępują w stosunku do Państwa, Rząd płacić będzie tą samą monetą. (md.).

NÓŻ W ROBOCIE. Pomiędzy Leonem Skibińskim — pasierbem a Fr. Orlikiem, drugim mężem matki, zamieszkałym w Świątkowicach, gm. Baruchowo, powiatu włocławskiego na tle złego obchodzenia się ojczyma z matką, często dochodziło do nieporozumień.

Dnia 29 maja rb. wynikła ostra wymiana słów, po których ojczym, dwukrotnie uderzył w twarz pasierba Skibińskiego. Pasierb chwycił nóż i parokrotnie pechnął nim ojczyma. Uciekającego dogonił i jeszcze raz zadał cios w ramię.

W wyniku oględzin lekarskich stwierdzono, że nastąpiło wypadnięcie jelita cienkiego. Orlika przewieziono do szpitala św. Antoniego we Włocławku.

Nadmienić należy, że po uderzeniu w twarz przez ojczyma, Skibiński stracił dwa zęby. Na swoje usprawiedliwienie podkreślił, że działał we własnej obronie.

W krótkim czasie Skibiński stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku, gdzie odpowie za swój czyn. (md.).

BRZESZEWO.

INTERWENCJA STAROSTWA NIE POMOGŁA.

W związku z 8 rodzinami polskimi, które pozostają od kwietnia rb. bez dachu nad głową, w sprawie tej interweniowało Starostwo Powiatowe, lecz bezskutecznie.

Barak, który zajmują Niemcy w Lubieniu, mógłby być wolny, ale na przeszkodzie stoi fakt, że Niemców oboz pracy w Milencinie pod żadnym warunkiem nie chce przyjąć. Gdyby to nastąpiło, polskie rodziny znalazłyby dach nad głową.

Interwencja starostwa powiatowego, też nic nie pomogła nieszczęśliwcom. Do kogo mają się udać? (md.).

PRACOWNICY STAROSTWA w P. Z. Z.

Dnia 12 bm. w sali posiedzeń starostwa, pod przewodnictwem wicestarosty ob. St. Czechańskiego, odbyło się zebranie pracowników starostwa, oddziału samorządowego i wydziału drogowego.

Po zapoznaniu się ze statutem i celami Polskiego Związku Zachodniego, wszyscy zebrani zgłosili akces należenia do tutejszego oddziału Z.Z.

Jednocześnie przez aklamację został wybrany Zarząd Koła w następującym składzie: ob.ob.: kpt. Butwiłowicz J. — przewodniczący, Siemiński H. — sekretarz, Rejn M. — skarbnik.

W skład komisji rewizyjnej weszli ob.ob.: Kopf St. i Grudzińska M. Członków dokooptowanych podamy w najbliższym numerze. (md.).

AKCJA ŻNIWNA.

Społeczeństwo nasze zdaje sobie sprawę, że bogate zbiory zbóż, to nie tylko odsunięcie od siebie widma głodu, które łączy się ściśle z szeregiem innych zagadnień, nie tylko natury gospodarczej, ale w równym stopniu i politycznej.

Chcąc patrzeć spokojnie w przyszłość, społeczeństwo polskie musi zrozumieć, że od żniw tegorocznych, w których obok ludności cywilnej bierze udział i wojsko, zależy dobrobyt mas i wszystkich sfer socjalnych, począwszy od robotnika, a skończywszy na inteligencji pracującym.

Zachodzi konieczność mobilizacji koni i wozów miejskich do prac żniwnych. Nie może zabraknąć sił roboczych i siły pociągowej.

Należałoby bezsprzecznie zmobilizować wszystkich Niemców z powiatu włocławskiego i użyć do akcji żniwnej. (md.).

Z pow. nieszawskiego

OSIĘCINY.

DUŻE ZAPASY ZNIKŁY.

Franciszek Szymkowski, właściciel olejarni w Osiecinach, powiatu nieszawskiego i Stanisław Kacprzak, zamieszkały w Miechowie, gm. Falborz, w m. czerwcu ub.r. działając wspólnie udali się do majątku Konary, gm. Osiecin, gdzie Szymkowski był przewodniczącym Rady Załogowej i tam dostali się do schowka, zamurowanego w ścianie.

W schowku znaleźli 200 butelek wina i wódki oraz kryształ i porcelanę, znajdujące się w 9 skrzyniach. Skrzynie zostały zamurowane przez Franciszka Szeliga, obecnie dyrektora Narodowego Banku Polskiego w Toruniu.

Wiadomo, zapas był duży, wspólnicy włamania częściowo podzielili się zapasami, a nawet wino sprzedawali po 500 zł. za butelkę.

Szeliga upominał się o zwrot częściowy, ale to nie odniosło żadnego skutku. Podczas rewizji znaleziono 22 butelki opróżnione.

Powództwo cywilne zostało zebezpieczono motocyklem wartości 40 tysięcy złotych, a należący do Szymkowskiego. Wkrótce wspólnicy staną przed Sądem Okręgowym we Włocławku. (md.).

NIESZAWA.

1 WARSZAWSKI PUŁK PONTONOWY NA REWII.

Stacjonowany we Włocławku 1-szy Warszawski Pułk Pontonowy, w połowie lipca br. weźmie udział w wielkiej rewii wojskowej, która się odbędzie w okolicach Nieszawy. (md.).

PROGRAM ĆWICZEŃ POKAZOWYCH.

W dniu 15 lipca 1946 r.

1. Śniadanie uczestników ćwiczeń pokazowych 7.4 0—8.30, 2. Odjazd do miejsca ćwiczeń pokazowych w m. Ciechocinku 8.30—, 3. Zajęcia pokazowe: Pokaz przeprawy na środkach podręcznych 9.00—13.00, a) przeprawa wpraw, — tratwa z faszyn, b) tratwa kombinowana, c) tratwa T. Z. I., d) przeprawa wbród, e) pasy-pływaki, f) łódź DSL, g) mostek szturmowy TZI, i) tratwa z baniek blaszanych i innych, j) kąpiel 13.15—13.45, 4) Obiad 14.00, 5) Odpoczynek 15.00—19.00, 6. Koncert 19.00—21.00, 7. Kolacja 21.00—22.00.

W dniu 16 lipca 1946 r.:

1. Śniadanie uczestników ćwiczeń pokazowych 7.00—8.30, 2. Zajęcia pokazowe 9.00—13.00,

a) Art. przyg., b) forsowanie rzeki na łodziach rybackich i pontonach Parku Przewozowego N2P., c) zasłona dymna, d) przeprawa art. lekk. 45 i 76 m/m na pontonach holowanych przez kutry, e) pokaz montowania 30 t. promu przewoz. ze sprzętu N2P, przy podawaniu materiałów bezpośrednio z podjeżdżających samochodów, f) montowanie 16 ton. promu przewozowego o wielkiej płaszczyźnie ze sprzętu Parku Przewozowego N2P-41, g) montowanie 60 t. promu przewozowego pod ciężary 60 t. (sprzęt Parku N2P-41, h) pokaz przeprawy ciężkich czołgów I.S. (waga 60 t.), czołgów T-34 (waga 30 t.), dział samochod. SU-85 (waga 30 t.) SU-76 (waga 11 t.), artylerii 152 m/m (waga z traktorem 20 t.) i plutonu dział 122.

(Pokaz przeprawy przeprowadza się w warunkach imitujących warunki bojowe, z udziałem B-onu Piechoty, 3-ch Baterii Art. (ogień których pozorują saperzy), samochodowych dział i czołgów. Czołgi współdziałają z piechotą).

3. Omówienie ćwiczeń 14.00—14.30, 4. Obiad 15.00—16.00, 5. Koncert 19.00—22.00, 6. Kino 22.00—23.00.

Pozdrawiam Cię Włocławku

A. Turczynowicz

(Dokończenie).

Brama wagonu rozchyła się i po chwili siedzimy w wagonie. Dzieciarnia ułożona na belach sukna, my siadamy obok. Miętko i wygodnie jak w przedwojennej 2-giej klasie. Reszta podróżnych ładuje się na dach. Wreszcie ruszamy i jedziemy. W drodze znów wypadek. Na stopniu sąsiedniego wagonu, zmęczony długotrwałym staniem usiadł jakiś b. wojskowy. Spuszczony nogi w biegu pociągu „otarły się“ o ramię mostku kolejowego. Żelówki oderwane odskoczyły w bok, a ze stóp trysnęła krew.

Do Wrocławia zajechaliśmy o 12 w nocy. Dworzec nosi nazwę: Wrocław—Odra. Aby dostać się do Jeleniej Góry trzeba przejść na t. zw. Dworzec Śniebodzki. Ciężarowe auta stoją przed dworcem. Szoferzy zapraszają do zajęcia miejsca. Siadamy i po chwili różnymi ulicami wśród ruin miasta dość szybko jedziemy by dostać się do celu. Podróż ta kosztuje 50 zł. od osoby.

Na Dworcu Świebodzkim pełno pasażerów. Ponieważ wszystkie możliwe miejsca na posadzce poczekalni zajęte, ludziska biwakują na ulicy. Wszędzie sterty waliz, worków, plecaków, a obok kobiety, dzieci i mężczyźni. Niewyspani i zmęczeni. Pociąg do Jeleniej Góry odchodzi dopiero o 7 rano.

Od jednego z kolejarzy dowiadujemy się, że na dworcu jest stacja opieki nad matką i dzieckiem, prowadzona przez PPS.

Udaję się tam szybko. Kontrolerzy nie chcą wpuścić, twierdząc, że na stacji jest już pełno matek i dzieci. Legitymacja dziennikarska otwiera mi przejście.

Na stacji rzeczywiście pełno. Stacja czystutka, są łóżka dla dzieci, dużo krzeseł, jest gorąca kawa. Dyżurna — Włocławianka ob. Wollmanówna. Poznaje mnie. Pijemy kawę, a przede wszystkim umyliśmy się wszyscy w orzeźwiającej, zimnej wo-

dzie. Ob. Wollmanówna zabiera nas wszystkich o godz. 2 i prowadzi do pociągu. Mamy zająć miejsca wcześniej w wagonie dla dzieci. Rusza cały tłum matek, dzieci i towarzyszących im ojców. Podchodzimy do wagonu. Niestety, mimo iż przybyliśmy na 5 godzin przed odejściem pociągu, w wagonie już wszystkie miejsca zajęte. Naturalnie, że przez takich pasażerów i takie pasażerki, które nigdy nie wspólnego z dziećmi nie miały. Ludziska cudownym sposobem już dawno do wagonów dostali się.

Wobec niemożności dostania się, żegnam ob. Wollmanównę i ładuję swoją rodzinę do wagonu służbowego. Co będzie to będzie! O godz. 5-ej kontrolerzy wpuścili podróżnych na peron. Rozpoczął się szturm do wagonów, zdobywanie miejsc na dachach i stopniach. Do naszego wagonu wsiadło licząc z nami 29 osób. Co chwilę wybuchają kłótnie i sprzeczki, padają soczyste epitety, jeden drugiemu wymyśla od szabrowników, a wszyscy z wyjątkiem nas jadą z pustymi walizami, właśnie po szaber.

Na drugim torze stoi pociąg odjeżdżający do Jeleniej Góry o 10.30. Także już jest przeładowany.

Wreszcie o 7-ej godzinie zgnieci-

w zaduchu ruszamy. Upał piekielny. Od Wałbrzycha pociąg zwalnia tempo. Jedziemy cały czas pod górę wśród prześlicznej, górzystej okolicy. Wszystkie pola uprawione. Na drogach kręcą się dość licznie Niemcy. Zdają się widoczni — noszą bowiem na rękawach białe opaski.

Pod Jelenią Górą wpadamy w długi, ciemny tunel. Towarzystwo siedzące na dachach wydaje wojenne okrzyki i gwizdy Indian.

Wreszcie o godz. 1-ej po południu jesteśmy w Jeleniej Górze. Wita nas żarem słonecznym i orzeźwiającym górskim powietrzem. Wita nas zdaleka widoczna góra Śnieżka (1607 m), witają ruiny zamku Bolka Świdnickiego, przepiękny, budowany w Norwegii, a tu postawiony — kościółek Wang, witają stare i już nieczynne kopalnie złota i srebra.

Wsiadamy do tramwaju i nareszcie jesteśmy u celu swej podróży.

Po 28 godzinach podróży jesteśmy na miejscu. Zmęczeni, ale zadowoleni. Mamy przed sobą cały miesiąc wypoczynku, miesiąc różnych pięknych wrażeń, o których napiszę następnym razem.

A tymczasem z Jeleniej Góry pozdrawiam Cię kochany Włocławku!

Kronika

<p>DYŻURY APTEK: dzisiaj na Starym Rynku</p> <p>W TEATRZE Ziemi Kujawskiej</p> <p>nieczynny</p>	<p>Dzisiaj Poniedziałek</p> <p>15 LIPCA</p> <p>Henryka</p>	<p>Kalendarzyk słowiański Lubomysła</p> <p>Słońce: wschód o godzinie 5.32 zachód o godzinie 19.51</p>
---	--	---

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przemiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Grunwald

Grunwald i Berlin, trud i znoj,
ugięła się niemiecka buta,
poprzez ofiary, krwawy bój
Orężem Polska znów wykuta.

Cześć bohaterom dawnych dni,
przed czynem ojców schylimy czoła...
Dzisiaj budujemy Polskę my;
Po boju czyn do pracy woła!

Agapit.

KOMPLETNY SKŁAD SĄDU OKRĘGOWEGO. Z autoratywnego źródła dowiadujemy się, że Włocławek w niedługim czasie posiadać będzie kompletny skład Sądu Okręgowego.

MATURA W III PAŃSTWOWYM LICEUM i GIMN. dla DOROSŁYCH.

Dnia 6 bm. po zakończeniu egzaminów maturalnych (dużej matury), odbyła się uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości.

Do licznej zebranej młodzieży w serdecznych słowach przemawiali: dyr. Mętlewicz prof. Belcikowski, prof. Derdzikowski, prof. Zajac — żegnając maturzystów i życząc im powodzenia na nowej drodze życia po opuszczeniu podwoi licealnych.

W imieniu maturzystów z liceum biologicznego serdecznie podziękowanie złożył dyrektorowi i profesorom za ich wyteżoną pracę — Jan Czupryniak, z liceum humanistycznego — Zbigniew Grabowski.

Z liceum biologicznego egzaminy zdali:

Afanowicz Stefania, Bartha Jan, Brzeziński Jan, Brylewski Henryk, Boniewicz Stanisław, Czapnik Zygmunt, Czupryniak Hanna, Czupryniak Jan, Dziadkiewicz Tadeusz, Felicki Jan, Gabriel Danuta, Gawrońska Wanda, Kowalska Stanisława, Kozłowska Barbara, Lewicki Zbigniew, Lewkowicz Henryk, Malinowska Lucyna, Młodecki Antoni, Pugaczewska Halina, Kamińska Irena, Kamiński Ryszard, Różycka Wanda, Ryniec Zbigniew, Raczyński Tadeusz, Kolk Laryssa, Sopoćko Irena, Bieganowski Ryszard, Szemiota Maria, Załuska Krystyna, Zarębska Anna, Izdebski Krystyn, Izdebski Henryk.

Z liceum humanistycznego:

Domanowska Wanda, Szpotkańska Maria, Gluszek Sabina, Grabowski Zbigniew, Kletkiewicz Stefan, Strzelecki Czesław, Berkan Janusz, Pylewicz Zenon, Pławiński Janusz, Zebrowska Danuta, Lewandowski Zygmunt, Krasnodębska Ewa, Witeczak Danuta, Gliszczyńska Jadwiga.

(md.).

KLUB LITERACKO-ARTYSTYCZNY W WŁOCŁAWKU urządza w dn. 17 bm. o godz. 20 w sali Teatru Ziemi Kujawskiej recital pianistki Olgi Piwickiej, prof. Instytutu Muzycznego w Toruniu, uczestniczki konkursu Szopenowskiego w Wiedniu, znanej z wielokrotnych występów w Polskim Radio.

W programie piosenki popularne, Schumann, Prokofiew, Ravel, Albeniz i inni. Ceny biletów: 30—60 zł.

NIE STAĆ NA STOPNIACH WAGONÓW. Coraz częściej zdarzają się wypadki w ludziach, podróżujących pociągami. Często daje się zauważyć siedzących pasażerów z opuszczonymi nogami na kolejce wąskotorowej na szlaku Włocławek—Koło —Dąbie nad Nerem i Włocławek—Sompolno.

Na terenie stacji kolejowej w Włocławku, ostatnio zanotowano kilkanaście wypadków wypadnięcia z pociągu będącego w biegu.

Milicja kolejowa winna zwracać większą uwagę na lekkomyślnych pasażerów. (md.).

JAK PRACUJE POCZTA W POWIECIE.

Za czas od 1 do 30 czerwca br. nadano: przesyłek pocztowych—25.033, poleconych — 11.450, czasopism — 66.169, listów wartościowych — 783, paczek zwykłych — 1.771, paczek wartościowych — 212, za pobraniem — 905, przekazów pocztowych — 2402, PKO. — 1.177, rozmów telefonicznych miejscowych — 131.820, rozmów międzymiastowych—17.869, telegramów — 2330.

Nadeszło: przesyłek pocztowych—172.582, poleconych — 10.500, czasopism — 111.117, listów wartościowych—538, paczek zwykłych—6.167, wartościowych — 435, za pobraniem — 916, zleceń pocztowych — 6, przekazów pocztowych — 4.380, PKO. — 1034, rozmów międzymiastowych — 21.295, telegramów — 2472, abonentów telefonicznych — 693. (md.).

PIERWSZE W POLSCE LICEUM PAPIERNICZE.

Na terenie miasta powstanie pierwsze w Polsce Liceum Papiernicze. Ukończenie Liceum daje tytuł technika-papiernika oraz prawo wstępu na politechnikę. Czas trwania nauki 3-letni.

Zadaniem Liceum jest przygotowanie odpowiednio wykwalifikowanych sił dla potrzeb przemysłu celulozowo-papierniczego, w laboratoriach, fabrykach papieru, celulozy i tektury, gilz, zeszytów; pudełek itp.

Przy Liceum otwarta będzie bursa dla uczniów. (md.).

DLA DOZORCÓW DOMOWYCH.

Dozorcy, którzy należą do Związku Dozorców i są ubezpieczeni we właściwej Ubezpieczalni Społecznej, otrzymywać będą kartki żywnościowe I kategorii.

Wyłączeni są właściciele lub współwłaściciele domów, choćby nawet wykonywali obowiązki dozorców w swych domach.

Również z kart zaopatrzenia I-jej kategorii nie mogą korzystać ci dozorczy, którzy większą część swych dochodów czerpią z zajęć ubocznych. (md.).

Z CZERWONEGO KRZYŻA.

Za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża rodziny poszukują: Piotra Szatkowskiego, który w lipcu 1945 r. wrócił z niewoli niemieckiej oraz Czerkiewskich: Ignacego, Kazimierza, Wincentego, i Filipa. Ewakuowani z Bukowiny. Wiadomości kierować do PCK we Włocławku, ul. Piusa XI Nr. 8.

CZAS ŻNIW NADSZEDŁ.

Niniejszym Zarząd Państwowy Związku Samopomocy Chłopskiej we Włocławku zwraca się do wszystkich ogniw podległych w powiecie nie wyłączając Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, aby należycie przystosowały się do akcji żniwnej.

Opatrzeć wszystkie potrzebne narzędzia i maszyny żniwne, dokompletować brakujące części, szybko i energicznie przystąpić do pracy.

Należy wykorzystać pogodę. W ogóle rolnik powinien umieć wykorzystywać dary natury.

Co się zaś tyczy pomocy sąsiedzkiej to należy iść jak najdalej. Zapał z jakim zabrali się rolnicy do pracy w ubiegłym roku stygnąć nie może. Energia i entuzjazm może dokonać wielkich rzeczy.

Patrzeć wstecz na odbudowę gospodarczą w Polsce po pierwszej wojnie światowej widzimy szalona różnicę.

Pomimo głębokich zmian ustrojowych szczególnie w dziedzinie rolnictwa, widzimy wyraźnie, już w drugim roku mamy wszystko obsiane i obsadzone, co zawdzięczyć należy wielkiej żywotności naszego chłopca.

Produkcja w wielu gałęziach przemysłu równa się już przedwojennej. Zasoby energii ludzkiej są nie wyczerpane. Dziś widmo głodu nas nie zastrasza.

Trzody, bydła i koni przybywa z każdym dniem. Rynki zawałone warzywem i owocem.

Wobec tempa produkcji ceny spadają. Trudno dostępne kiedyś dla rolnika ryby stały się dziś codzienną strawą.

Tysiące samochodów kursuje, przemieszczając na rynki, gdzie jest lepszy zbytni. Setki wagonów nawozów sztucznych otrzymują rolnicy.

Jednym słowem życie gospodarze bierze silny rozmach.

Nadchodzą nowe żniwa. Rolnik nie może dać się zdystansować innym zawodom.

Plony na pniu rokuja wielką nadzieję poprawy. Jeszcze przed przystąpieniem do młócki, cena zboża mocno spadła.

Nie wolno nam tylko nic zmarnować. Sąsiad sąsiadowi, ludność miast rolnikom ma święty obowiązek pomagać.

Ciepła wiosna i lato przyspiesza nam żniwa. Dziesięć dni wcześniej niż w roku ubiegłym ma to kolosalne znaczenie w skali Państwowej.

Powiatowy Związek Samopomocy Chłopskiej zwraca się do wszystkich, jak swoich członków, tak i niezrzeszonych do zakasania rękawów, niezważając na pewne jeszcze trudności powojenne, niewątpimy, że żniwa pójda sprawnie i gładko.

POWIATOWY ZWIĄZEK Samopomocy Chłopskiej we Włocławku.

Ogłoszenie

Wydział Aprobacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że do dnia 18 lipca 1946 r. przedłuża się termin rejestracji kupców za m-c lipiec, dla tych posiadaczy kart, którzy z jakichkolwiek bądź powodów obowiązku tego nie spełnili.

Zaznacza się, że nie zarejestrowani w tym terminie nie otrzymają żadnych przydziałów. W tymże terminie będą rejestrowane w sklepach rozdzielczych karty żywn. kat. I z m-ca lipca b. r. na papierosy — jako kupon rejestracyjny — odcinek Nr. 26.

Od dnia 15 do 18 lipca b. r. sprzedawane będą w sklepach rozdzielczych następujące artykuły:

Konserwy mięsno-jarzynowe

na karty żywn. z m-ca czerwca b. r.
Kat. I pr. na odcinek Nr. 45 po 4 puszek — waga 1 puszk. 16 oz. — cena — zł. 33.20, albo na odcinek kat. I Nr. 45 + odcinek Nr. 30 kat. I R. po 1 puszkę wagi 5 lbs. + 1 puszkę wagi 12 oz. cena — zł. 54.80.

Kat. I R. na odcinek Nr. 30 po 2 puszek o wadze 16 oz. cena zł. 16.60, albo 3 puszek o wadze 12 oz. cena zł. 18.60.

Kat. II na odcinek Nr. 31 po 3 puszek o wadze 12 oz. cena zł. 18.60.

Kat. III na odcinek Nr. 27 po 1 puszkę wagi 16 oz. cena zł. 8.30.

Dodatek „C“ na odcinek Nr. 17 po 2 puszek o wadze 16 oz. cena zł. 16.60, lub 3 puszek o wadze 12 oz. cena zł. 18.60.

Słódzie na karty żywn. z m-ca czerwca b. r.

Kat. II na odcinek Nr. 32 po 700 gr. — cena zł. 15.75 + transport 0.15 zł. = zł. 15.90.

Kat. III na odcinek Nr. 28 po 1 kg. cena zł. 22.50 + transport 0.20 zł. = zł. 22.70.

Ceny są podane za jedną rację na kartę żywnościową i bez opakowania.

Cena 1 puszek o wadze 5 lbs. = 48 zł. + transport 0.60 = zł. 48.60.

Cena 1 puszek o wadze 16 oz. = zł. 8.20 + transport 0.10 = zł. 8.30.

Cena 1 puszek o wadze 12 oz. = 6.10 + transport 0.10 = 6.20.

Artykuły powyższe sprzedawane będą tylko dla zarejestrowanych i w oznaczonym terminie.

Włocławek, dnia 13. 7. 1946 r.

w/z PREZYDENTA MIASTA
(Stanisław Czarkowski)
Ławnik Zarządu Miejskiego

Ogłoszenie

Podaje do wiadomości zarządzenie Ministerstwa Aprobacji i Handlu Departament Handlu z dnia 17 czerwca 1946 r. L. dz. X-Go — 4956 dotyczące ograniczenia obrotu wyrobami cukiernicznymi.

Wobec licznych przekroczeń przepisów ograniczających spożycie wyrobów cukiernicznych oraz obrotu tymi wyrobami w dni ustalone w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 maja 1946 (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 158). Ministerstwo nawiązując do swego okólnika z dnia 6 kwietnia 1946 r. L. dz. X-Go-2982, jeszcze raz przypomina, że niedopuszczalne i karalne jest podawanie i sprzedawanie w dni beziastkowe (wtorki, środy, czwartki i piątki każdego tygodnia) wszelkiego rodzaju wyrobów cukiernicznych, a więc i takich jak wafle, tzw. „fodary“, bomby czekoladowe i t. p.

Wyłączone z powyższych ograniczeń jest jedynie sprzedawanie bułek wypieczonych z ciasta sporządzonego z mąki pszennej nie niższej 80% bez domieszek tłuszczów, cukru i mleka.

Powyzsze zażądzenie polecam do ścisłego przestrzegania. Winni wykroczeń zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno administracyjnej.

PREZYDENT MIASTA
I. Kubecki.

OGŁOSZENIE

KANCELARIA Państwowego Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Toruniu przy ul. Leona Szumana 2 przyjmuje codziennie od godz. 8 do 14 zapisy na nowy rok szkolny.

Kandydatki: w wieku 14 do 17 lat do 3-letniego Seminarium, uczennice po szkole woszechnej do I-szej klasy Seminarium, uczennice po I-szej klasie gimnazjalnej do II-giej klasy Seminarium.

Kandydatki w wieku 18 do 30 lat z ukończonymi co najmniej 7 klasami szkoły powszechnej; do 2-letniego Seminarium albo na 3-miesięczne Kursy dla Wychowawczyń Przedszkoli.

Ze względu na duże zapotrzebowanie, kandydatki na wychowawczynie Przedszkoli, posiadające zamieszkanie do tego zawodu, proszone są o liczne zgłoszenie się.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U., kartę rowerową, kartę rozpoznawczą na nazwisko: Karpiński Franciszek, zam. Trauguta 3.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodu i pracy po 3 zł. Urzędowe, prawnicze, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.

Na terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

E—12607

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: CZ. ANDRZEJKOWICZ Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie swraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.